

Z obowiązku lojalności względem ustępującego rządu dodać muszę, że podał on się do dymisji po posiedzeniu Rady Ministrów, odbytym razem ze mną w dniu 2 b. m.

Na posiedzeniu tym rozpatrywana była tylko część zagadnień państwowych, specjalnie dotyczących się ogólnej administracji państwa i koordynacji rozmaitych jej funkcji. Sprawy te oceniałem bardziej pesymistycznie, niż to w krótkiej dyskusji oceniali, o ile mi się to zdaje, niektórzy z panów ministrów.

Przy osobistej rozmowie tegoż dnia z panem prezydentem ministrów, chcąc dokończyć swej oceny sytuacji na podstawie szerszej, prosiłem o odłożenie dalszego rozważania sprawy dymisji do dnia 6 b. m. Po rozwadze w ciągu tych pięciu dni i po przedstawieniu panom ministrom sytuacji rządu¹⁾, tak, jak ją pojmuję i jak ją wyraziłem w moim oświadczeniu, udzieliłem rządowi dymisji.

III. OŚWIADCZENIE ZAWARTE W ARTYKULE MEDARDA DOWNAROWICZA

(11 czerwca 1922 r.)

Wrocie Piłsudskiemu czynniki polityczne poczęły z okazji przesilenia kolportować kłamliwe wiadomości, jakoby tłem kryzysu był konflikt między pokojową polityką rządu Ponikowskiego a wojennymi tendencjami Naczelnika Państwa. Piłsudski miał rzekomo żądać wysokich kredytów wojskowych i projektować mobilizację.

Płotki te mogły być wówczas wyzyskane przez Rosję bolszewicką, pomawiającą Polskę o parcie do nowej przeciw niej wojny, jak i przez nieprzychylnego wtedy Polsce Llyod'a George'a.

Dlatego Piłsudski upoważnił Medarda Downarowicza, który się zgłosił do niego z prośbą o wyjaśnienia, do opublikowania niżej przytoczonego oświadczenia o pokojowej polityce Polski.

Oświadczenie to zacytował Medard Downarowicz w swoim artykule ogłoszonym w «Kurierze Porannym» z dnia 11 czerwca 1922 r. («Polska nie myśli atakować, byłoby to nonsensem politycznym») bez wzmianki, w którym dniu zostało ono przez Piłsudskiego wypowiedziane. Wobec tego ogłaszamy to oświadczenie z datą, w której zostało ono ogłoszone.

Polska nie myśli atakować; byłoby to nonsensem politycznym i strategicznym. Zresztą jeśli by nawet dla zniszczenia

¹⁾ Druga konferencja Rady Ministrów z Naczelnikiem Państwa odbyła się w Belwederze dnia 6 czerwca 1922 r.

ciągłej groźby wojennej wskazana była wojna, oczyszczająca atmosferę, to wtrącanie w wojnę społeczeństwa o słabej strukturze moralnej byłoby najwyższym absurdem. Jeśliby bolszewicy w istocie decydować się chcieli na krok rozpaczy, to istotnym mąciicielom pokoju należy pozostawić inicjatywę imprezy wojennej.

IV. PRZEMÓWIENIE NA POSIEDZENIE KONWENTU SENIORÓW

(12 czerwca 1922 r.)

Kluby prawicy sejmowej wbrew dotychczasowemu ich niechętnemu stanowisku wobec Ponikowskiego, a na przekór Naczelnikowi Państwa, oświadczyły się za powierzeniem ponownie Ponikowskiemu misji tworzenia gabinetu, co Trampczyński zakomunikował Piłsudskiemu w dniu 9 czerwca 1922. Wobec odmowy Ponikowskiego podjęcia się tej roli, kandydatura ta przestała być aktualną.

W dniach 10 i 11 czerwca 1922 r. Naczelnik Państwa odbył kolejne konferencje z przedstawicielami prawie wszystkich klubów sejmowych, pragnąc dowiedzieć się, jak poszczególne ugrupowania polityczne rozumieją postanowienie uchwały Sejmu z dnia 20 lutego 1919 r.: «że Naczelnik Państwa powołuje Rząd na podstawie porozumienia z Sejmem».

Zagadnienie to zostało obszernie poruszone przez Naczelnika Państwa również na posiedzeniu konwentu seniorów, odbytym w dniu 12 czerwca w gmachu Sejmu. Uczestnicy konferencji postanowili nie podawać szczegółów posiedzenia prasie, a Marszałek Sejmu ogłosił tylko następujący krótki komunikat:

«Na życzenie Naczelnika Państwa odbyło się w Sejmie zebranie przewodniczących Klubów sejmowych, na którym Naczelnik Państwa osobiście złożył swą deklarację, jako rezultat dwudniowych konferencyj z poszczególnymi klubami. W dłuższym przemówieniu Naczelnik Państwa wyraził swoje wątpliwości, jak ma pojmować na mocy t. zw. Małej Konstytucji prawa i obowiązki Naczelnika Państwa przy tworzeniu nowego rządu».

Gdy krakowski «Ilustrowany Kurier Codzienny» w numerze z dnia 15 czerwca podał szczegóły z wyżej wspomnianego posiedzenia konwentu seniorów, dziennik warszawski «Rzeczpospolita» poczuł się wolnym od zobowiązania niepodawania do wiadomości przebiegu konferencji i w numerze swym z dnia 15 czerwca 1922 r. ogłosił zarówno obszernie sprawozdanie z posiedzenia, jak i niżej przytoczone streszczenie przemówienia Piłsudskiego.

Ponieważ Piłsudski nie tylko wypowiedział swoje dłuższe przemówienie, ale brał udział w krótkiej dyskusji na początku i na końcu posiedzenia, musieliśmy podać te części